

Audycja muzyczna "Jesień kapiąca muzyką"

Spotkanie rozpoczęło się od opowieści o lisku i tajemniczym worku, z którego wydostały się deszczowe chmury. Następnie pan Witek przedstawił nam gościa, pana Michała - muzyka grającego na instrumentach celtyckich. Pierwszym z zaprezentowanych przez niego instrumentów był flecik flażolet, który w Irlandii nazywa się tin whistle. Pan Michał zagrał na nim irlandzką melodię, a potem troje dzieci z naszego przedszkola miało okazję zagrać na fletach, podczas gdy pozostałe przedszkolaki słuchały i kołysały się w takt spokojnej, nastrojowej melodii.

Drugim instrumentem był pięknie zdobiony mały akordeon guzikowy. Technika gry na nim niczym nie różni się od gry na zwykłym akordeonie, ale gra się trudniej, ponieważ trzymając ten sam guzik mamy inny dźwięk, gdy "rozciągamy" instrument, a inny, gdy go "kurczymy". Przekonała się o tym jedna z dziewczynek, którą pan Michał zaprosił do wspólnej gry. Na akordeonie nasz gość zagrał skoczny taniec irlandzki, a dzieci chętnie mu przyklaskiwały.

Ostatnim instrumentem było 8-strunowe buzuki adoptowane do Irlandii w latach 60-tych XX w. z Grecji. Tym razem dzieci roztańczyły się na całego, bo pan Witek powiedział, że w irlandzkim tańcu wszystkie kroki są dozwolone.